

*Sygn. akt I C 856/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Aleksandra Konkel

**Protokolant: Marek Maślany**

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r.

sprawy z powództwa H. P.

przeciwko Gminie M. G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej Gminy M. G. na rzecz powódki H. P. kwotę 23.000 zł (dwadzieścia trzy tysiące złotych) wraz z odsetkami:

- od kwoty 11.000 zł od dnia 21 grudnia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. w wysokości odsetek ustawowych oraz od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie;

- od kwoty 12.000 zł od dnia 5 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. kosztami procesu obciąża powódkę H. P. w wymiarze 23%, zaś pozwaną Gminę M. G. w wymiarze 77% pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt 856/15

## UZASADNIENIE

Powódka H. P., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu, domagała się zasądzenia od pozwanej Gminy M. G. kwoty 30.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 11.000,00 zł od dnia 21 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 19.000,00 zł od dnia doręczenia odpisu pisma rozszerzającego powództwo pozwanemu do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powództwo, powódka wskazała, że w dniu 3 maja 2013 r., wracając ze spaceru skręciła lewą stopę postawioną na uszkodzonej płycie chodnikowej, znajdującej się na wysokości posesji nr (...) przy ulicy (...) w G.. Wskazała, iż w tym miejscu chodnik był zniszczony i zaniedbany, jego stan uniemożliwiał normalne poruszanie się. W momencie skręcenia się stopy powódka poczuła silny ból, który utrudnił jej powrót do domu. Po zauważeniu zsinienia i obrzęku lewej stopy oraz kostki powódka pojechała do Szpitala (...) w G.. Badania wykazały skręcenie ze stłuczeniem stawu skokowego lewej nogi. Na skutek wskazanego zdarzenia powódka odczuwa bóle w okolicach kostki, zwłaszcza przy dłuższym chodzeniu. Wskazała, iż zdarzenie negatywnie wpłynęło na jej samopoczucie, zaburzyło jej rytm życia i

do dziś odczuwa jego ujemne skutki. Powódka zgłosiła szkodę pozwanej w dniu 21 listopada 2014 r., jednak pozwana odmówiła wypłaty świadczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwana Gmina M. G. – Zarząd Dróg i Z. w G. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że nie ponosi odpowiedzialności w niniejszej sprawie, bowiem zdarzenie z dnia 3 maja 2013r. nosi znamiona nieszczęśliwego wypadku. Stwierdziła, że pofałdowanie płyt wynika z naturalnego ukształtowania terenu, a przyczyną sprawczą wypadku była siła wyższa (siły natury – korzenie drzew). Pozwana podniosła, że szkoda powódki, która była skutkiem zdarzenia, nie pozostaje w związku przyczynowym z zachowaniem pozwanej a nadto żądana kwota jest rażąco wygórowana.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 maja 2013 r. w godzinach popołudniowych powódka H. P., wracała ze spaceru z córką S. P.. Poruszała się chodnikiem ul. (...) w G. od strony ul. (...) wzdłuż posesji o numerach nieparzystych. Na wysokości posesji nr (...) powódka potknęła się o wystającą płynę chodnikową, w wyniku czego skręciła lewą stopę. Poczła silny ból kostki uniemożliwiający chodzenie. W dotarciu do domu pomogła powódce córka. Około godziny 18:00 powódka zaobserwowała, że noga zsiniała i spuchła, wobec czego pojechała do Szpitala (...) św. W. w G., gdzie została przyjęta na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Na podstawie zdjęcia rentgenowskiego rozpoznano u niej skręcenie ze stłuczeniem stawu skokowego lewej nogi, zaaplikowano zastrzyki przeciwzkrzepowe środki przeciwbólowe i zalecono użycie ortezy stawu skokowego przez okres 6 tygodni.

dowody: zeznania świadka S. P., k.96-98, k. 102, przesłuchanie powódki H. P., k.99-100, k. 102, dokumentacja medyczna Szpitala (...) św. W. w G., k. 16 – 23

W dacie wypadku powódki ciąg pieszy, którym poruszała się H. P. był zaniedbany, nierówny, płyty chodnikowe wystawały względem siebie, zwłaszcza w miejscach, w których rosły drzewa, których systemy korzeniowe wypychały płyty ku górze. Poszczególne płyty chodnika były popękane, wystawały ponad pozostałe, tworząc liczne uskoki o kilkucentymetrowych różnicach poziomu pomiędzy krawędziami płyt chodnikowych.

dowód: dokumentacja fotograficzna – k. 10 – 15; zeznania świadka S. P., k.96-98, k. 102; zeznania świadka K. T., k. 198 – 199, k. 203; zeznania świadka P. B., k. 199 – 200, k. 203; przesłuchanie powódki H. P., k.99-100, k. 102; zeznania świadka A. J., k. 200-201, k.203

Aktualny stan chodnika w miejscu zdarzenia jest znacznie lepszy niż w dacie wypadku. W marcu 2015 r., doszło do remontu nawierzchni chodnikowej, w wyniku którego zlikwidowano nierówności pomiędzy płytkami, chociaż nie zlikwidowano pofałdowania nawierzchni.

dowód: protokół odbioru robót – k. 109 – 114; protokół oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną, k.210-212; zeznania świadka P. B., k. 199 – 200, k. 203

Wskutek wypadku powódka doznała skręcenia III stopnia stawu skokowo – goleniowego lewego. Uraz ten stanowi trwały uszczerbek na zdrowiu powódki pod postacią uszkodzenia więzadła piętowo – strzałkowego z następową niestabilnością boczną stawu skokowo – goleniowego lewego w wysokości 15%. Po wypadku przeprowadzono u powódki prawidłowe leczenie. Obrzęki pourazowe mogą utrzymywać się u poszkodowanej przez okres do dwóch lat, a niestabilność boczna jest częstym następstwem tego typu uszkodzeń. Rokowania co do wyleczenia powódki są złe, natomiast co do poprawy stanu klinicznego – dobre.

dowód: opinia biegłego sądowego w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii W. Ż. wraz z opinią uzupełniającą, k. 129 – 133, k.190

Na skutek urazu doznanego w wyniku wypadku z dnia 3 maja 2013r. H. P. zmuszona była do zrezygnowania z pracy w charakterze sprzątaczk, ponieważ nie może dłużej stać. Pozycja stojąca wiąże się bowiem z bólem kostki oraz jej puchnięciem. Nie była również w stanie wykonywać pracy przy przetwórstwie groszku, którą podjęła za granicą. Powyższe dolegliwości utrudniają również powódce codzienne czynności - robienie zakupów oraz gotowanie (o ile wymaga pozycji stojącej) oraz uniemożliwiają jazdę na rowerze. Wypadek wymusił na powódce odbywanie rehabilitacji (prywatnie i w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia) oraz korzystanie ze środków farmakologicznych w celu osłabienia bólu, który H. P. odczuwa przy zmianie pogody.

dowody: zeznania świadka S. P., k.96-98, k. 102; przesłuchanie powódki H. P., k.99-100, k. 102

Powódka zgłosiła szkodę pozwanej dnia 21 listopada 2014 r. Decyzją z dnia 26 stycznia 2015 r. Gmina M. G. odmówiła wypłaty świadczenia. P. wezwanie do zapłaty pozwanej przez powódkę z dnia 12 lutego 2015 r. nie odniosło skutku.

okoliczności bezsporne, nadto dowody: pismo z dnia 3 listopada 2014 r. – k. 24 – 25; zgłoszenie szkody osobowej – k. 27 – 30; pismo pozwanej – k. 31 – 32; przesądowe wezwanie do zapłaty z dn. 12 lutego 2015 r. – k. 33 – 35; odpowiedź na przesądowe wezwanie do zapłaty – k. 36 – 37

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy ten faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów i kopii dokumentów, bowiem ich prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała jak również Sąd nie znalazł podstaw do uznania ich za niegodne wiary. Podstawę ustaleń stanowiły również zeznania świadków i powódki. Sąd za wiarygodne uznał zeznania córki powódki S. P., bowiem była ona bezpośrednim uczestnikiem zdarzenia, widziała jego przebieg oraz stan, w jakim znajdował się chodnik w miejscu wypadku w dacie 3 maja 2013r. Zeznania wskazanego świadka Sąd uznał za logiczne, szczerze i spójne.

Na wiarę zasługują również zeznania złożone przez świadka P. B., który reprezentował powódkę w postępowaniu przedprocesowym. Świadek dokonał oględzin miejsca zdarzenia i na tę okoliczność sporządził dokumentację fotograficzną dołączoną do pozwu. Jakkolwiek zdjęcia zrobiono w okresie późniejszym niż data wypadku – jesienią 2014r. – zdaniem Sądu, w świetle zeznań świadków P. B., S. P. oraz K. T., właścicielki nieruchomości przy której doszło do zdarzenia, uwidoczniiony na fotografiach stan chodnika odzwierciedla jego stan w dacie 3 maja 2013r.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka K. T. co do stanu chodnika w maju 2013r. Świadek mieszka przy ulicy (...) zatem na co dzień ma możliwość obserwowania stanu chodnika, jak też upadków osób potykających się o wystające płyty, co niejednokrotnie, według zeznań świadka, miało w przeszłości miejsce. Sąd nie dał wiary zeznaniom tegoż świadka w zakresie opisu aktualnego stanu chodnika, bowiem we własnym zakresie – podczas oględzin – ów stan zweryfikował. Tym niemniej, opis chodnika z daty zdarzenia, jako zbieżny z zeznaniami powódki oraz świadków P. B. i S. P., Sąd uznał za wiarygodny.

Zeznania świadka C. D., jakkolwiek wiarygodne, okazały się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Świadek bardzo ogólnie odniósł się do stanu chodnika w miejscu zdarzenia, przy czym podkreślał, iż generalnie chodnik przy ul. (...) jest stary („pamięta czasy PRL”) i wymaga wymiany na nowy. Niewątpliwie płyty chodnikowe, którymi wyłożony jest ciąg pieszy przy ul. (...), są mocno leciwe to nie ich wiek był przyczyną wypadku powódki ale nierówność spowodowana unoszeniem nawierzchni przez system korzeniowy drzewa rosnącego w miejscu zdarzenia. Świadek przyjrzał się spornemu chodnikowi dopiero po rozmowie z powódką, która prosiła go o wzięcie udziału w sprawie w charakterze świadka. Obserwacje poczynione aktualnie nie odnoszą się zatem do stanu chodnika w maju 2013r., który był w sprawie kwestią sporną. Świadek A. J. natomiast dokonała obserwacji chodnika przy ul. (...) w czasie nieodległym od daty wypadku, skoro powódka nosiła jeszcze bandaż i opaskę uciskową. Okoliczność zaś, że świadek osobiście nie kierowała zgłoszenia złego stanu chodnika przy ul.(...) nie świadczy o tym, że ów stan był zadowolający. Świadek przecież z doświadczenia wie, że zgłoszenie nie przekłada się bezpośrednio na remont („sześć lat czekaliśmy na wykonanie prac remontowych w wypadku innego chodnika”).

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. S., że chodnik w miejscu zdarzenia nie stanowił zagrożenia dla użytkowników. Stwierdzenie przez osobę dokonującą przeglądu chodnika w listopadzie 2013r., zawarte w karcie przeglądu okresowego, na które powoływał się świadek stanowi jedynie subiektywną ocenę tej osoby, karta przeglądu zaś jest jedynie dokumentem prywatnym. W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów twierdzenie świadka, że chodnik w miejscu zdarzenia, w dacie jego wystąpienia, był bezpieczny, jest niewiarygodne.

Sąd przeprowadził również dowód z oględzin, ustalając, iż nawierzchnia w miejscu wypadku jest pofałdowana, jednak różni się od stanu przedstawionym na zdjęciach, bowiem aktualnie płyty chodnikowe nie wystają i nie tworzą uskoków.

Nadto Sąd uczynił podstawą ustaleń faktycznych opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii W. Ż.. Biegły opisał obrażenia doznane przez powódkę i stan jej zdrowia, wypowiedział się także w kwestii odniesionego przez powoda uszczerbku na zdrowiu oraz prognoz na przyszłość. Opinię tę Sąd ocenił jako fachową i wyczerpującą, a przedstawione przez biegłego wnioski w sposób poprawny logicznie wyprowadzone z poczynionych ustaleń. Na skutek zarzutów strony pozwanej biegły sporządził opinię uzupełniającą, w której wyjaśnił powstałe wątpliwości oraz w całości podtrzymał wcześniejsze ustalenia.

Stan faktyczny w sprawie był zasadniczo sporny. Niekwestionowaną okolicznością był fakt zaistnienia zdarzenia, w którym powódka doznała uszczerbku na zdrowiu. Pozwana kwestionowała natomiast swoją odpowiedzialność w sporze zarówno co do zasady, jak i wysokości. Warto w tym miejscu zauważyć, iż na etapie przedprocesowym, po zgłoszeniu szkody, jak i po wystąpieniu przez poszkodowaną z przesądowym wezwaniem do zapłaty, pozwana nie kwestionowała twierdzeń poszkodowanej o złym stanie chodnika, ale okoliczność, że do zdarzenia doszło przy ul. (...). W toku samego procesu zaś miejsce zdarzenia nie było kwestionowane, spornym zaś stał się stan nawierzchni chodnika we wskazanym w pozwie miejscu. Nadto pozwana wskazywała, iż zdarzenie nosi znamiona nieszczęśliwego zdarzenia losowego i nie wynikało ze stanu nawierzchni, a jedynie z braku należytej ostrożności powódki. Pozwana podnosiła, że nie ponosi winy w zakresie utrzymania chodnika przy ul. (...), ponieważ na chodnik oddziaływały siły natury (korzenie drzewa).

Powódka dochodziła niniejszym pozwem zapłaty zadośćuczynienia. Tytułem zadośćuczynienia za krzywdę domagała się ostatecznie kwoty 30.000 zł, po rozszerzeniu powództwa pismem z dnia 14 marca 2016r., doręczonym pełnomocnikowi pozwanej w dniu 5 kwietnia 2016r.

Podstawę prawną żądania powoda stanowiły art. 415 kc, zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia, art. 445 § 1 kc w związku z art. 444 kc, zgodnie z którym sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; a także art. 444 § 1 zd.1 kc stanowiący, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Okolicznością niekwestionowaną było, że za stan chodników w G. odpowiada Zarząd Dróg i Z. w G.. W świetle ustalonego przez Sąd stanu faktycznego pozwana Gmina zaniedbała swoje obowiązki – chodnik w momencie wypadku był uszkodzony w sposób uniemożliwiający sprawne i bezpieczne poruszanie się po nim, co przyczyniło się do powstania urazu u powódki. Nie sposób przy tym podzielić stanowiska strony pozwanej, że stan chodnika jest wynikiem działania „siły wyższej”. Jakkolwiek istotnie w miejscu zdarzenia rośnie drzewo, którego system korzeniowy unosi nawierzchnię chodnika powodując jej pofałdowanie, aktualnie – pomimo takiego ukształtowania terenu – poszczególne płyty nie wystają. W miejscu zdarzenia chodnik nie jest płaski, natomiast aktualnie (w dacie oględzin) jest gładki. Stąd wniosek, że pomimo niszczyielskiej działalności korzeni drzew możliwe jest zapewnienie gładkiej nawierzchni ciągu pieszego. W dacie 3 maja 2013r., w wyniku zaniedbania pozwanego, chodnik był w stanie zagrażającym bezpieczeństwu użytkowników. Niedopuszczalne jest – zdaniem Sądu – ograniczanie aktywności podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie ciągów pieszych do reakcji na zawiadomienia o uszkodzeniach. Stąd brak zawiadomień o wcześniejszych upadkach pieszych w tym miejscu w żadnym razie nie dowodzi prawidłowości utrzymania nawierzchni chodnika.

W związku z żądaniem pozwu kolejną kwestią wymagającą ustalenia był rozmiar cierpień i krzywd jakich doznała powódka w wyniku urazu, bowiem właśnie to kryterium decyduje o wysokości zadośćuczynienia jaka należna jest poszkodowanemu.

Ustawodawca nie określił wprost przesłanek, które winny stanowić podstawę dla ustalenia zakresu krzywdy, wskazując jedynie w art. 445§1 kc w zw. z art. 444§1 kc, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Takie określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu, jedynie przez wskazanie, że winno stanowić ono „sumę odpowiednią” spowodowało, że przedmiotem licznych orzeczeń sądowych oraz rozważań przedstawicieli doktryny, były właśnie kryteria, które winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty, tytułem zadośćuczynienia. Zaprezentowane poglądy pozwoliły na wypracowanie i przyjęcie powszechnie aprobowanych i uwzględnianych kryteriów przy określaniu wysokości przyznawanego zadośćuczynienia, wśród których wymienia się rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, ujemne skutki zdrowotne jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znieść w przyszłości. Podkreślenia wymaga również to, że przyznane zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które w związku ze schorzeniem wystąpić mogą w przyszłości. Jest to bowiem świadczenie jednorazowe, którego wysokość uwzględnia wszystkie okoliczności związane z cierpieniami tak już doznanymi jak również tymi, które w przyszłości w związku niezakończonym leczeniem, jego następstwami, czy też planowanymi w przyszłości zabiegami, mogą się pojawić.

W okolicznościach sprawy niniejszej Sąd doszedł do przekonania, iż sumą, która zrekompensuje powódce krzywdę doznaną przez nią na skutek wypadku z dnia 3 maja 2013 r. jest kwota 23.000,00 zł. Powódka doznała skręcenia III stopnia stawu skokowo – goleniowego lewego, zmuszona była do użycia ortozy przez okres 6 tygodni, odbycia rehabilitacji, musiała porzucić wykonywaną pracę i ograniczyć znacząco aktywność fizyczną (noszenie zakupów, jazda na rowerze). Do dziś odczuwa ból, zwłaszcza przy zmianie pogody. Nadto w wyniku wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, ocenionego przez biegłego na 15%, a skutki wypadku będą towarzyszyły jej najprawdopodobniej do końca życia.

Zakres doznanych cierpień, oraz rzeczywisty poziom ograniczeń nie uzasadnia jednak żądania przyznania powódce zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej 23.000 zł. Zgłoszone żądanie zasądzenia na jej rzecz 30.000,00 zł, uznać należało, w zakresie ponad kwotę 23.000 zł, jako żądanie wygórowane, nie znajdujące uzasadnienia w przedstawionych przez powódkę okolicznościach. Powódka bowiem jest w stanie nadal sprawnie się poruszać, a skutki zdarzenia nie wpłynęły znacząco na pogorszenie się jakości życia powódki. Nieuzasadnione było również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość, bowiem z opinii biegłego nie wynika, aby kolejna szkoda wynikająca z przedmiotowego zdarzenia miała wystąpić w przyszłości, a nadto nie ma w obecnym stanie prawnym konieczności dokonywania odnośnych ustaleń w celu przerwania biegu przedawnienia.

Należy zauważyć, że zadośćuczynienie, jak stanowi art. 445 § 1 kc, należy się w „sumie odpowiedniej”. Pojęcie to ma co prawda charakter niedookreślony, tym niemniej niewątpliwie suma odpowiednia to z jednej strony taka, która kompensuje doznaną krzywdę, czyli przedstawia odczuwalną wartość ekonomiczną, jednak z drugiej strony, nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Dlatego, w związku z powyższymi ustaleniami, w ocenie Sądu odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę, z uwagi na rzeczywisty rozmiar cierpień związany z leczeniem i następstwami urazu, uwzględniając również wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki, stanowi kwota 23.000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc. Zgłaszając szkodę, pełnomocnik powódki określił wartość żądania na kwotę około 12.000,00 zł, zatem pierwotne żądanie pozwu mieści się w tej kwocie. Szkodę zgłoszono w dniu 21

listopada 2014 r. Jakkolwiek nie wyznaczono terminu zapłaty, okres miesięczny jest, zdaniem Sądu, wystarczająco długi i z tego względu odsetki od kwoty 11.000,00 zł (kwota zgłoszona w pozwie) zasądzone zostały od dnia 21 grudnia 2014 r. Odsetki od kwoty 12.000,00 zł zasądzone od daty doręczenia pełnomocnikowi pozwanej pisma rozszerzającego powództwo, bowiem dopiero w tej dacie pozwany dowiedział się o żądaniu zapłaty wskazanej kwoty.

Z przytoczonych względów, na mocy powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie I. sentencji, w punkcie II oddalając powództwo ponad zasądzoną kwotę.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz art. 108 § 1 kpc uznając, że powódka uległa pozwanej w 23% swojego żądania, a pozwana przegrała sprawę w 77% pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

4. (...)

5. (...)